

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# Całe MROWIE MRÓWEK



Marcelina Jarnuszkiewicz

Słowo MRÓWKA wygląda jak zdrobnienie i jest zdrobnieniem. Licząca sobie ponad sześćset lat MRÓWKA to zdrobnienie od MROWIA – tak w czasach staropolskich nazywano mrówkę. A forma MROWIE to dawna postać liczby mnogiej rzeczownika MROWIA: jedna MROWIA – liczne MROWIE.

Z czasem słowo MROWIE oderwało się od rzeczownika MROWIA ‘mrówka’, usamodzielniało i przekształciło w odrębny rzeczownik – singulare tantum. Dawna postać liczby mnogiej stała się zatem wyrazem mającym wyłącznie formy liczby pojedynczej (to mrowie, tego mrowia, temu mrowiu, z tym mrowiem, o tym mrowiu – nie ma „tych mrowi”), a dawne znaczenie przenośne stało się znaczeniem leksykalnym: ‘wielka ilość lub liczba czegoś’ albo ‘ciarki, dreszcze’.

Od dawnej formy MROWIE – tej, która oznaczała po prostu ‘mrówki’ – co najmniej pół tysiąclecia temu lub jeszcze dawniej powstało MROWISKO ‘miejsce, gdzie są mrowie – mrówki’.

A od nowego rzeczownika MROWIE w połowie XIX w. utworzono całkiem współczesny czasownik MROWIĆ SIĘ ‘występować gdzieś masowo’ i ‘poruszać się w dużej liczbie i w różnych kierunkach’, od którego pochodzi jeszcze młodszy rzeczownik MROWIENIE ‘odczucie, jakby mrówki chodziły po skórze’.